

Protokół

34. posiedzenia, I. sesyi, VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 15. października 1903 r.

Początek o godzinie 10 minut 30 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, ks. Teodor Bohaczewski.

Obecnych posłów 128.

Ze strony Rządu: c. k. Radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś i Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej p. Dr. Płażek.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół trzydziestego drugiego posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół trzydziestego trzeciego posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 15. października 1903 roku, które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Komisji budżetowej Ls. 3126, 3128 do 3134, 3136—3138, 3140, 3142—3145.

Komisji szkolnej Ls. 3135, 3139.

Komisji drogowej Ls. 3141.

Komisji przemysłowej Ls. 3127.

Komisji dla ustawy o biurach pracy Ls. 3155—3159.

Komisji dla reformy wyborczej Ls. 3150—3154.

Po odczytaniu petycji Ls. 3142 Zwierzchności gminnej w Wojkowie o pokrycie kosztów utrzymania Maryi Brodt w domu podrzuczków w Budapeszcie w kwocie 467 K. 16 h. z funduszków krajowych, przemawia p. Krempa popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odpowiednim komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji Ls. 3143 Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Białej o subwencję, przemawia p. Kramarczyk popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odpowiednim komisjom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania złożonych interpelacyj.

Sekretarz p. ks. Lubomirski czyta :

Interpelacya

posła Krempey i towarzyszy do Wysokiego c. k. Rządu w sprawie księży wikaryuszów.

Istotnie nie da się zaprzeczyć, że księży wikaryusze zostawieni są na pastwę losu, płaca bowiem nie jest wystarczającą na ich utrzymanie i życie. Pensya wikarego wynosi 300 zhr., a więc jest niższą niż sług rządowych, żandarmów, policyantów. Pensyę tę pobiera wikary z dołu, jak dzienny robotnik, pobiera ją wtedy tylko, gdy jest w czynnej służbie; w razie choroby pensya się mu zamyka i puszcza się go na zieloną paszę. Także w razie przeniesienia nie pobiera pensyi za te dni, których koniecznie użyć musiał na przeniesienie się z jednej posady na drugą. Przenosiny wikarych odbywają się bardzo często i to na ich własny koszt. Na zażalenie księży wikarych w tej sprawie wnoszone otrzymują radę: „Nie miejcie żadnych gratów“. Wprawdzie płaca ich jest jeszcze do wspomnianej pensyi dotowaną w tak zwanych „jura stolae“, w którym to wypadku wikary często zależni są od ks. proboszczów, tak, że ten pobór bardzo mało wikarym przynosi.

Natomiast zostawieni są na łaskę parafian samych, włościan, którzy już powoli od dobrowolnych datków się usuwają, z tego powodu, że coraz większa nędza lud przyciska i różne katastrofy elementarne, a ciężary publiczne wzrastają, zwłaszcza, że lud ten ma coraz większe wymogi, tak co do ubrania, wychowania, jak i wyżywienia. Te dobrowolne datki są dla parafian uciążliwe, dlatego zdarzają się wypadki, że parafianie dawać ich nie chcą, podobnie jak od dawna nie dają ich obszary dworskie, zwalając cały ciężar utrzymania wikarych na gminy. Dla samych zaś ks. wikarych jest to rzeczą niestosowną, wysoce upokarzającą, aby po tylu latach nauki jak żebrak włóczył się od domu do domu za snopkami, miarką zboża, kartofflami i t. p. Są zaś wypadki, że wikary wolać się zrzeknąć tego dochodu, aniżeli po wsi żebrac. Oprócz tego, co powyżej nadmienilem, mieszkania wikarych

w niektórych miejscowościach znajdują się przeważnie w złym stanie, są wilgotne, zarażone grzybem, które ujemnie wpływają na ich zdrowie.

Wszystkie więc te dobrowolne datki parafian powinny być zniesione, a ks. wikarym odpowiednia dotacya z funduszu religijnego przyznana, który został przez Rząd utworzony z zabranych około 115 milionów! zhr. z Galicyi z dóbr kościelnych ruchomych i nieruchomych. (Tyle bowiem, t. j. około 115 milionów wynosił w początkach fundusz religijny dla Galicyi).

Wobec tego zapytują podpisani Wysoki c. k. Rząd;

1) Czy nie uznaje za stosowne zbadać dokładnie położenie materialne ks. wikarych, przyznanie im stosownej dotacyi do ich zawodu z funduszu religijnego?

2) Gdzie się podziewają owe 115 milionów zabrane w Galicyi z dóbr kościelnych i na co są obracane?

3) Czy i kiedy nastąpi reforma tak co do unormowania wynagrodzenia księży wikarych ze wspomnianego funduszu, płatnych zawsze z góry, a nie z dołu miesiąca, jako też co do dobrowolnych datków parafian?

Lwów dnia 15, października 1893.

Interpelant:

Franciszek Krempa w. r.

Bojko, Stapiński, Bohaczewski, Korol, Barabasz, Staruch, Oleśnicki, Mazikiewicz, Huryk, Tomaszewski, Bujnowski, Wilczkiewicz, Stojalowski, Szajer, W. Skolyszewski.

Sekretarz p. Bohaczewski czyta:

Interpelacya

do c. k. Rządu ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie napisów na publicznych budynkach państwowych w Bolechowie, powiatu doliniańskiego.

W Bolechowie na c. k. salinach orzeł, tudzież wszystkie napisy na budynkach i wewnątrz budynków są wyłącznie polskie,

a do tego czewonemi literami na białem tle. W nowozbudowanym c. k. Sądzie bolechowskim podawano teraz nowe napisy nad kancelaryami urzędników wyłącznie polskie. Na c. k. Urzędzie podatkowym i c. k. Straży skarbowej orzeł ma napis tylko polski. Na c. k. Urzędzie pocztowym napisy na orle i wewnątrz budynku są wyłącznie polskie. W końcu w szkole bolechowskiej napisy nad klasami są wyłącznie polskie. Tak samo na c. k. Zarządzie lasów i domen, jak i c. k. Szkole dla leśniczych. Wobec tego zapytują podpisani: Czy gotów jest c. k. Rząd te uczucia narodowe ruskiej ludności obrażającą anomalię usunąć i ruskie napisy na publicznych budynkach państwowych w Bolechowie jak najspieszniej umieścić?

Bohaczewski,
interpelant.

Korol, Oleśnicki, Krempa, Huryk, Ostapczuk, Stapiński, Barabasz, Staruch, Stojałowski, Barwiński, Mazikiewicz, Szajer, Ochrymowicz, Mogilnicki.

Interpelacya

do c. k. Rządu posła Starucha i towarzyszy w sprawie pobierania myta na drodze rządowej od Sanoka koło Liska do Baligrodu i Węgier, powiatu liseckiego.

Pomimo, że myta na drogach rządowych dawno są zniesione, ludność powiatu liseckiego musi jeszcze na drodze państwowej od Sanoka koło Liska do Baligrodu i Węgier opłacać myta na następujących rogatkach: Lisko, Hoczew, Baligród, Cisna, i t. d.

Wobec tego zapytują podpisani: Jak potrafi c. k. Rząd takie swoje bezprawne postępowanie usprawiedliwić i czy gotów nieprawne rogatki i myta na drodze rządowej od Sanoka koło Liska do Baligrodu i Węgier jak najprędzej znieść?

Staruch
interpelant.

Wilczkiewicz, Bohaczewski, Oleśnicki, Korol Mazikiewicz, Dr. Mogilnicki, Glidziuk,

Bojko, Krempa, Barabasz, Szajer, Huryk'
Ostapczuk, Barwiński.

Marszałek oznajmia, że interpelacye te odstąpi p. Komisarzowi rządowemu.

Marszałek oznajmia, że udzielił urlopu na 3 dni p. Czartoryskiemu i dodaje, że Izba z radością przyjmie tę wiadomość, że przykry wypadek zaśląbnięcia ks. Czartoryskiego nie pociągnął za sobą groźniejszych następstw.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wadliwego wykonywania ustaw i przepisów podatkowych i należyciowości.

Sprawozdawca p. Glidziuk, uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi przekazanie tego przedłożenia komisji podatkowej

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zaopatrzenia dla rodziny ś. p. Grzegorza Bubesa, stróża przy Wydziale krajowym.

P. Glidziuk w zastępstwie sprawozdawcy p. Wereszczyńskiego, uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi przekazanie tego przedłożenia komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Tarnawskiego o utworzeniu w Przemyśle filii s. k. gimnazjum.

Przemawia p. Tarnawski, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Maissa w sprawie rekonstrukcji salin galicyjskich.

Przemawia p. Maiss uzasadniając swój wniosek, a pod względem reformalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji solnej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Federowicza o wykonywanie wszelkich robót publicznych drogą publicznej konkurencji i o ile możliwości przez siły krajowe.

Przemawia p. Federowicz uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji przemysłowej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Skole na pobór opłaty gminnej od psów.

Sprawozdawca p. Wereszezyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone następującym wnioskiem.

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia . . . w przedmiocie zezwolenia gminie Skole powiatu Stryjskiego na pobór opłaty gminnej od psów.

Zgodnie z uchwałą Sejmu mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiekiem Księstwem Krakowskiem postanawiam:

§. 1.

Gminie Skole zezwala się na pobór przez przeciąg lat dziesięciu opłaty gminnej od każdego psa w gminie utrzymywanego po cztery (4) korony rocznie.

§. 2.

Postanowienia wykonawcze, oraz wskazanie wydatków, w których dozwolonom będzie uwolnienie od opłaty, określi uchwała Rady gminnej podlegająca zatwierdzeniu Wydziału krajowego.

W każdym razie wolne od opłaty są psy do celów wojskowych utrzymywane.

§. 3.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania

Następuje:

Dalszy ciąg rozpraw nad sprawozdaniem komisji szkolnej, o stanie szkół średnich w roku 1900/1 i 1901/2.

Przemawia p. wiceprezydent Rady szkolnej krajowej Dr. Płazek.

Marszałek oznajmia, że do głosu zapisanani są posłowie: Szponder, Dzieduszycki Wojciech, Tomaszewski, Rotter, rektor politechniki Kępiński, pp. Mogilnicki, Fruchtmann, i udziela głosu w sprawie formalnej p. Stadnickiemu.

Przemawia p. Stadnicki i wnosi na zamknięcie rozprawy ogólnej.

Izba uchwała bez rozprawy zamknięcie rozprawy ogólnej.

Przemawia zapisany p. Szponder.

Przemawia zapisany p. Dzieduszycki Wojciech.

Przemawia zapisany p. Tomaszewski.

Przemawia zapisany p. Rotter

Przemawia zapisany rektor Politechniki p. Kępiński.

Marszałek oznajmia, że p. Mogilnicki zrzekł się głosu i udziela głosu p. Fruchtmanowi.

Przemawia zapisany p. Fruchtman.

Marszałek oznajmia, że z powodu zwołania komisyj na 4 po południu ma zamiar zamknąć posiedzenie, a p. Wilczkiewiczowi odpowiada, że głosu dla sprostowania faktu udzieli zgłaszającym się po przemówieniu sprawozdawcy.

Marszałek zamyka posiedzenie, naznaczając następne na dzień 16. października 1903 godzinę 10 przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 3 minut 30 po południu.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze:

Mieczysław Urbański w. r.

Kazimierz Lubomirski w. r.

